

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4912,Udaremniony-przemyt-spiytusu.html>
02.05.2025, 14:06

Udaremniony przemysł spirytusu

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili przemysł 300 litrów spirytusu niewiadomego pochodzenia o wartości 24 000 zł. Do zdarzenia doszło w drogowym przejściu granicznym na Moście Przyjaźni w Cieszynie. Do odprawy granicznej na wyjazd z Polski podjechał samochodem marki Opel Vectra 20-letni obywatel Czech. W trakcie prowadzonej kontroli uwagę funkcjonariuszy Straży Granicznej zwrócił mocno obciążony tył pojazdu. Poprosili więc mężczyznę o otwarcie bagażnika. Jak się okazało, w środku znajdowało się 10 plastikowych kanistrów o pojemności 30 litrów każdy. Według zamieszczonych na nich etykiet miały zawierać rozcieńczalnik do farb i lakierów. Jednak pojemniki nie były oryginalnie zamknięte. Czech nie miał też żadnych dokumentów potwierdzających zakup rozcieńczalnika. Po otwarciu pojemników zamiast rozcieńczalnika czuć było charakterystyczny, silny zapach alkoholu. Funkcjonariusze podejrzewali, że w kanistrach może znajdować się spirytus. By to potwierdzić poddano znajdującą się w nich substancję specjalnemu badaniu, które wykazało, że zamiast rozcieńczalnika, w pojemnikach jest 96 % spirytus. Mężczyzna tłumaczył się, że alkohol kupił na jednym z targowisk i wywoził z Polski na własne potrzeby. Zgodził się na przepadek ujawnionego towaru i wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Teraz sprawa zostanie przekazana celnikom celem prowadzenia dalszych czynności. Prawdopodobnie przemycany przez Czecha spirytus niewiadomego pochodzenia miał trafić do nielegalnej rozlewni, skąd po odpowiednim przygotowaniu, już jako markowa wódka lub spirytus rektyfikowany miał być sprzedawany z zyskiem na przygranicznych bazarach m.in. obywatelom Polski. Straż Graniczna przypomina, że spożywanie alkoholu niewiadomego pochodzenia może być szkodliwe dla zdrowia i życia.